GAZETA KRAKOWSKA

Nro 34.

Z KRAKOWA DNIA 26 KWIETNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Wiednia d. 15 Kwietnia.

C. K. Nadworna Kamera, z upoważnienia Nayiaśnieyszego Cesarza Jmc. dla przyśpieszenia cofnienia z biegu papierowych pieniędzy zawarła z Bankierami Frankfortskiemi Dawidem Parish i S. M. Rotschild pożyczkę na 20 mill. 800,000 Zł. Ryńskich w konwencyyney monecie na lat 20 corocznemi ratami wraz z prowizyią do spłacenia.

Dziś odbyło się dwudzieste drugie naradzenie zebranych tu Pełnomocników Gabinetów Niemieckich.

Z Paryża d. 8 Kwietnia.

Król nie przyszedł ieszcze zupełnie do zdrowia; iednak wczoray pracował długo z Xciem Richelieu i Baronem Pasquier,

W Rennes dnia 30 Marca podczas parady woyskowey i oddawania chorągwi 2mu legionowi Jlle i Vilain, z którego powodu Jenerał Hr. Coutard miał mowę i zakończył temi słowy: Niechay długo żyie Krol! a na zawsze Burbonowie! przerwali zebrani tam uczniowie szkoły prawa żołnierzom ten okrzyk, wołaiąc: Niech żyie Karta! Niech żyie konstytucyia! Jenerał udał się do nich i wystawiał im nieprzyzwoitość ich postępku, dodaiąc, że w okrzyku: Niech Król zamyka się i konstytucyia, bo on ią nadał, i w duchu każdego dobrego Francuza Król i konstytucyia są nieoddzielnemi. Lecz młodzież nie zważaiąc na to krzyczała wciąż: Niech żyie Karta konstytucyyna! Precz ustawa przeciw osobistey wolności! Zawiodła się iednak, bo żołnierze nie poszli za iey przykładem.

Mówią tu zawsze ieszcze o naradzeniach upoważnionych przy tuteyszym Dworze zagranicznych Ministrów, lecz nie pewnego o tem wiedzieć nie można.

PP. de Bonald, de la Mennais i Hr. Maistre za ustąpieniem P. Chateaubriand wydawać daley chcą dziennik Konserwator pod tyłem: Obrońcy — W dzienniku Niepodległym postrzegać się iuż daią obszerne luki cenzury. — Xięgarz Bodouin oznaymił, iż wszystko co cenzura z dzienników wyrzuci, wydawać będzie w oddzielney Xiążce pod tytułem: *Mały Monitor.* — Przez gotowego zawsze pisarza

X. Pradt wydzie w tych dniach z druku nowe dzieło o rewolucyi Hiszpańskiey i iey następnościach.

W tych dniach chciał się człowiek do zamku Tuilleries wedrzeć, dla widzenia, iak mówił, swego teścia Napoleona. Był to pomięszanych zmysłów okrętowy cieśla Thomas, i został uwięziony. W tych dniach uwięziono tu także Włocha, który gdy go brano do więzienia podarł iakiś papier.

Wydawcy dzienników, którzy ogłosili składki dla obywateli, którzy padną ofiarą ustawy zawieszaiącey wolność osobistą, pociągnionemi zostali do sądu i zapytani: czyli nie wiedzieli, iż przez takowe ogłoszenie popełnią występek przeciw powadze Króla i izbom prawodawczem, zachęcaiąc obywateli do nieposłuszeństwa ustawom? Wydawca dziennika Niepodległy odpowiedział: nie sądził aby to było przestępstwem. Wiadomo, iż do związku do zbierania rzeczonych składek należy wielu Deputowanych.

Wydawca gazety Strazburgskiey Alsacki Patryiota, uwiadomił swoich abonentów, iż dopoki wolność druku będzie zawieszona, pismo iego wydawane nie będzie.

Na posiedzeniach izby Deputowanych d. 5 i 6 powstawało znowu wielu członków lewey strony przeciw Ministrom i nowem wyiątkowem ustawom. D. 5 Jenerał Foy wniosł naypierwey w imieniu kommissyi do próśb, żądanie niejakiego P. Lambin, aby konstytucyia złotemi zgłoskami na białym marmurze była wyryta i w ścianach sali obrad osadzona. Zdaiący sprawę dodał: że kommissyia iest tego zdania, iż konstytucyia znaydować się zawsze powinna przed oczema. Zadziwiło to część izby, wszelako utrzymał się wniosek kommissyi i odesłano rzeczoną proźbę do kommissy rachowniczey. Druga proźba tyczyła się wypłacania pensyi członkom legii honorowey. Izba poleciła po 8 raz rzecz tę Prezesowi rady Ministrów. Potem ciągnęły się daley spory względem niedoboru w r. 1818 i posłużyły przeciwney stronie do czynienia Ministrom naywiększych wyrzutów. P. Constant wystąpił z swoiemi wnioskami do ulepszenia skarbu, i utrzymywał, iż skarb iest ściśło z wolnością połączony; dobra konstytucyia iest naylepszym systematem skarbowem, ale pokaliczona, iak Francuzka przez ostatnie wyiątkowe ustawy, przynosi tylko nieład w skarbie. Kończąc swą mowę wyraził: iż tylko nieszczęscie i niewolą przewiduie, a gdy te wyrazy sprawiły w izbie wielkie poruszenie, zawołał: Tak iest, nazywam niewolniczym ludem każdy naród, w którym obywatel samowolnie więzionym bydź może; lecz do ostatniego tchu bronić będziemy sprawy ludu! P. Marcellus dodał: i Króla! P. Bogne de Taye był także tego zdania, ażeby Ministrów przymusić do wyszczególnienia każdego artykułu wydatku, iżby się przekonać, że uchwalone summy na to istotnie obrócone były, na co przeznaczone zostały. Minister skarbowy Roy usprawiedliwiał postępowanie Ministrów i okazał konieczność zaciągnioney w r. 1818 pożyczki. — D. 6 P. Bignon mówił naypierwszy przeciw wyiątkowem ustawom i samowolności Ministrów we Francyi. Szydził z wyiaśnień Ministrów d. 5 po-

wiedział im, że są Ministrami izb, a Król nawet pierwszym stróżem ustaw. Groził rewolucyią, którą samowolność zrządzić może. Twierdził, że Ministrowie poróżnili się z narodem i nawet tron na niebezpieczeństwo wystawili; mówią już zuchwale: głosuycie za nami, albo was oddalemy. (Mowa iego sprawiła w izbie wielkie poruszenie) — Po wielu ieszcze mowach przyięła izba wyiaśnienia Ministra skarbowego i postanowiła, iż rachunki maią bydź ściśle roztrząsane. — Prośba rodzin 21 skazanych na śmierć w Grenoblu osób zaięła prawie całe posiedzenie d. 7. Lubo pragniono i proponowano, aby smutny ten wypadek puścić w niepamięć, izba na wniosek dotyczącey się kommissyi postanowiła iednak odesłać go do rady Ministrów i Pieczętarza. Jenerał Donadieu, który z rozkazu owczesnych Ministrów stracić kazał powyższe 21 osób, będzie nakoniec miał sposobność oczyszczenia się z zarzutu.

Od granic Hiszpańskich d. 31 Marca.

D. 20 b. m. Jenerał kapitan Mina ostrzeżony został przez Xiędza, iż na zabicie go, iego adjutantów i officerów, którzy iego przedsięwzięciu dopomagali, zrobiony iest spisek. Liczba spiskowych, pomiędzy któremi znayduie się powyższy Xiądz, wynosi przeszło 300 osób. Co wieczór miewaią swoie schadzki. Mina poczynił rozporządzenia do odwrócenia ich zamachu, który miał d. 25 nastąpić. Przeszło 6000 ludzi było w Pampelonie i około Pampelony w gotowości do działania za pierwszym znakiem. Tymczasem Mina mianoway został Vice-Królem Nawarry; spiskowi zaprzestali swoich zgromadzeń i przybrali niejako konstytucyyne uczucia. A że odtąd naradzaią się tylko względem oboiętnych rzeczy, przeto Mina przestaie na pilnowaniu onych.

W Alikante nadane bydź maią dwiema ulicom nazwiska Quiroga i Riego, tudzież wystawiony bydź ma posąg konstytucyiny.

Nowa municypalność Malagi wypłacić woysku kazała 30,000 piastrów ponieważ ze wszystkiego było ogołocone.

Konsul Hiszpański w Marsylii, Kawaler Lahora, prosił Króla o uwolnienie go od tego urzędu. List iego pod d. 25 Marca do Króla, zawiera iego ubolewanie nad zdarzeniami, które Opatrzność Boska spuściła na nieszczęśliwą Hiszpaniią, których źródło znayduie w odpadnieniu Amerykańskich prowincyy od kraiu macierzyńskiego, i w niepoiętey polityce Europeyskich Mocarstw, które dopuściły tego odpadnienia. Ile go wyrok królewski z d. 3 ucieszył, który był iedynym środkiem do uratowania kraiu, tyle go zasmuciła wiadomość, że Król przymuszony został przyiąć konstytucyią, którą oddawna wszyscy publicyści Europeyscy uznali za niepodobną do uskutecznienia. Nie chce przyganiać tym, którzy J. K. M. do tego zmusili; ani wchodzić w ich powody, protestuie się iednak uroczyście przeciw wszystkiemu co zaszło, i poty tylko sprawować będzie swóy urząd, póki iego następca nie ziedzie. Na owczas uda się w głąb Hiszpanii, oczekiwać tam będzie rozkazów J. K. M. i modlić się za Króla swoiego, iego rodzinę i oyczyznę swoią.

W Grenadzie szczególniey studenci przyłożyli się do ogłoszenia Konstytucyi, których lud poparł. Udali się do Jenerała

Eguia, złożyli go z urzędu i obrali na iego mieysce Jenerała Margr. Campoverde, który wybór Król potem zatwierdził.

Patryiotyczny klub kawiarni Lorencini w Madrycie kieruie z tymczasową juntą sprawami publicznemi. P. Montenegro, który dawniey w szczególnieyszey łasce u Dworu zostawał, mianowany był konsulem w Bordeaux i znaydował się iuż w drodze, został na iego przełożenie cofniony. Tenże klub podał do gazety ostry artykuł o zaszłych w Kadyxie zdarzeniach, przypisuiąc ie Jenerałowi Freyre, i oświadczaiąc, iż ci wszyscy, którzy pogrążyli w żałobie mieszkańców Kadyxu, a osobliwie Freyre, ieżeli nie potrafi się usprawiedliwić, zasłużyli na wzgardę narodu i niegodnemi są imienia Hiszpanów.

Manifest, który tymczasowa junta dnia 24 Marca względem zwołania Stanów wydała, wyraża między innemi: "Współobywatele! Widzieliście, iak Król rzucił się na wasze łono, rzucił się iak oyciec na łono swych dzieci. Tyrani lękaią się światła i drżą gdy widzą zgromadzonych swoich niewolników iako zgromadzenie narodowe. Ferdynand Wielki lubi otwartość i zwołuie swoich poddanych, nie dla prowadzenia ich do obcych okolic i zbierania zkrwawionych bluszczów, ale dla pracowania nad przywróceniem dawney świetności i sławy narodu. Hiszpanie! macie teraz Stany i iesteście wolnemi ludźmi. Duch tyranii ucieka z szczęśliwey naszey oyczyzny." — Tymczasowa junta przestanie dnia 6 Lipca urzędować, i członki iey mogą się w Stanach mieścić. Manifest stanowi zresztą, iż żadna prowincyia nie może bydź za oderwaną od Monarchii uważaną, a zwłaszcza utrzymany i przywrócony bydź musi związek z bracią zamorskiemi, których rodzienne stósunki niestety przez 6 lat przerwane były. Ameryka iest zawsze ieszcze z Hiszpanią połączona i stanowi z nią ogólne państwo. — Hiszpania z każdych 70,000 dusz obiera iednego Deputowanego do Stanów, a zatem z ludności 10 mill. 497,577 mieszkańców 149 Deputowanych i oprócz tego na przypadek śmierci 34 zastępców. Ameryka zaś obiera tylko 30 deputowanych. Każdy deputowany pobiera codziennie po 110 realów (10 talarów.)

Mianowanie Infanta Don Carlos jeneralisimem wielu się nie podoba, równie iak iego odezwa, "ponieważ niema zwyczaiu w Hiszpanii, aby oprócz Króla i władz konstytucyynych, wydawał kto odezwy. Nie podoba się także udzielone przebaczenie Pułkownikowi Quiroga, ponieważ go wcale nie potrzebował. — Jak wszędzie podczas wielkich rewolucyy, tak i w Hiszpanii okazuią się rozmayte zdania. W Sarragossie oświadczaią niektórzy, że konstytucyia Stanów nie iest ieszcze dosyć wolną i potrzebuie wiele odmian, gdy tymczasem w Zamora pewny stan poczytuie tych za kacerzów, którzy są za tąż konstytucyią. Ze wszystkich prowincyy nayspokoyniey i nayporządniey zachowuią się Leona, Estramadura i dawna Kastylija.

Do obserwacyynego woyska, które zbiera się pod Villafranca, udała się artyleryia z Korunny.

Trzech Biskupów Hiszpańskich uiechało do Portugalii, których dobra zaraz zaięto.

W Barcellonie, gdzie lud naywiększą złość przeciw Inkwizycyi wywarł, zrobiony był spisek na iey przywrócenie; lecz odkryty i zniszczony został.

Z Baiony d. 2 Kwietnia.

W Biskai iedne po drugich miasta ogłaszaią teraz konstytucyią. W Bilbao była d. 29 Marca ogłoszoną. Wszędzie zawdzięwaią narodowe kokardy, śpiewaią *Te Deum* i tworzą kluby. Te kluby nazywaią antiliberalne doniesienia klubami liberalistów czyli Jakóbinów. W tych klubach wyłażą mówcy na stół i mowią o prawach człowieka. Asturyia i Galicyia znayduią się pod bronią. Urządzana iest milicyia i opatruią się w broń i działa. N. Król Hiszpański postępuie z naywiększą szlachetnością. Nowe zdarzenia sprawiły, iak się domyślić można, wielkie wrażenie na młodey i powszechnie szanowaney Królowey i na osobach Dworu. Wszyscy iednak pragną i spodziewaią się, że nowe odmiany wypaść muszą na dobro kraiu. Konstytucyia Hiszpańska różni się w tem od konstytucyi innych kraiów, że władza prawodawcza składa się z iedney izby Stanów. Teorycznie wielokrotnie rozbierane pytanie: czyli lepiey iest, ażeby reprezentacyia ludu składała się z iedney nie z dwóch izb? będzie teraz w Hiszpanii praktycznie i doświadczeniem rozwiązane.

Z Londynu d. 7 Kwietnia.

Z Glasgowa i Paisley z Szkocyi nadeszły tu wczoray zatrważaiące doniesienia. W niedzielę z rana d. 2 b. m. postrzeżono w obu tych miastach i na 12 mil na około w rękodzielnych powiatach następuiący kary godny adress:

Do mieszkańców W. Brytanii i Irlandyi.

Przyiaciele i Współziomkowie! Obudzeni z stanu uspienia, w którym przez tyle lat zostawaliśmy, widziemy się nakoniec zniewolonemi przez nieznośne cierpienia i pogardę, z iaką nasze prośby o zaradzenie im odrzucano, do bronienia praw naszych z niebezpieczeństwem życia, i do okazania światu prawdziwych naszych powodów, które (gdyby nieprzewrotni ludzie iużby wszystkie klassy były połączone) znagliły nas do uchwycenia broni dla odwrócenia wspólnego naszego nieszczęścia. Niezliczone publiczne zgromadzenia w całym kraiu przekonać was musiały, że interes wszystkich klas ludu iest ieden. Opieka życia i własności bogatego iest użyteczną dla ubogiego, a na odwrót użytecznem iest dla bogatego zasłonienie ubogiego przeciw żelazney dłoni despotyzmu. Zasady nasze nie są liczne i gruntuią się na podstawie naszey konstytucyi, którey przodkowie nasi krwią się dokupili, i którą my poprzysięgamy nieskażenie dochować potomności lub umrzeć. Równość praw, nie zaś maiątku, oto cel do którego dążemy, i który iako iedyne bezpieczeństwo naszey wolności i życia uważamy. Okażmy światu, iż nie iesteśmy rozwiozłą i krwi chciwą tłuszczą, iak nas przeciwnicy nasi wyższem klassom wystawiaią, ale walecznym i wspaniałemyślnym, ludem który postanowił bydź wolnym. Hasłem naszem iest wolność lub śmierć, i poprzysięgliśmy powrócić zwycięzcami albo nigdy.

Zołnierze i Współziomkowie! Chcecież na mocy Swiętey przysięgi, która was obowięzuie bronić waszey oyczyzny i waszego Króla przeciw obcemu lub kra-

jawemu nieprzyiacielowi, topić wasze bagnety w piersiach waszych oyców i braci, i uczucia, które was z ludzmi łączą, przez przymus woyskowy, zamienić na bezczułą i okrutną klassę ludzi? Zołnierze zwróćcie wasze oczy na Hiszpaniią, a tam zobaczycie szczęśliwy skutek iedności żołnierza z obywatelem. Patrzcie iak łączne życzenia obywateli i woyska zruciły w tym kraiu ochydne iarzmo despotysmu. Szczęśliwie i bez przelewu krwi dokonanem to zostało. A wy, którzy nauczyliście tych żołnierzy walczyć za wolność, niezechcecież za sprawę własney waszey oyczyzny podnieść waszego oręża? Tego Niebo niedopuszczay! Podnieście się więc od razu i oswobodzcie wasz kray i waszego Króla od przemocy tych, którzy aż nadto długo trzymali obu w niewoli.

Przyiaciele i Współziomkowie! Nadeszła stanowcza chwila, w którey potrzebna iest wszystkich usługa, dla uskuteczaienia tego, czego wszyscy pragniemy i co iest naszą potrzebą. Przystąpcie i wspieraycie tych, którzy tak wielkie rozpoczęli dzieło; wspieracie chwalebne nasze przedsięwzięcie, które dąży iedynie do przywrócenia Anglikom praw, które im *Magna Charta* i *Bill of rights* święcie zapewniaią. Oddalcie od siebie gorszące przekupstwo, które poniża człowieka. — Dla zasłonienia zaś naszych zamiarów przeciw fałszywem wykładom, uznaliśmy za nieodzownie potrzebną rzecz oświadczyć: że wszelka publiczna i prywatna własność iest nietykalną, i wzywamy ninieyszem pismem wszystkich sędziów pokoiu i innych urzędników, aby wszelkiego rabunku bronili i w innych po ukaranie do sądu odsełali. — Od ninieyszego położenia stanu rzeczy i na czas prowadzenia ważney walki nakazuiemy wam, abyście od pierszego Kwietna poprzestali robot, trudnili się iedynie odzyskaniem praw waszych i nieprędzey wrócili do robót, poki nie uzyskacie praw różniących wolnego człowieka od niewolnika, to iest wpływania do stanowienia swych ustaw. Zalecamy przeto wszystkim właścicielom fabryk i wszystkim innym, aby wstrzymali swoie czynności i sklepy pozamykali poki spokoyność nie będzie przywróconą, gdyż za żadną szkodę, którąby ponieść mogli, odpowiedzialnemi bydź nie chcemy i po ninieyszem ostrzeżeniu rozcicby iey nie mogli. — Donosiemy oraz tym wszystkim, którzy poważyliby się porwać do broni przeciw tym, którzy usiłuią odrodzenie oyczyzny uzyskać i mieszkańcom wrodzone prawa przywrócić, iż uważać ich będziemy iako zdrayców oyczyzny i nieprzyiaciół Króla i iako z takiemi się obchodzić. — W Glasgowie d. 1 Kwietnia 1820.

Z rozkazu wydziału do urządzenia tymczasowego rządu.

Dopis. — Anglicy! Bóg i sprawiedliwość — życzenia wszystkich dobrych ludzi są za nami; połączcie się i wspólnie działaycie. Narody ziemskie błogosławić temu dniowi będą, w którym chorągiew wolności w macierzyńskim ich kraiu zatchniętą zostanie.

Z powodu kary godnego tego wezwania wszyscy robotnicy, tkacze, i t d. w Paisley, Glasgowie i całey okolicy zaprzestali robót i chodzą prożnuiąc po uli-

cach. Do poniedziałku do godziny 3 z południa nie popełniono tam żadney jeszcze złrożności; ale wszyscy byli w obawie i woysko spieszy tam ze wszystkich stron. Magistrat Glasgowa wydał zaraz z swey strony napomnienie do ludu, aby nie słuchał powyższego wezwania, że każde zgromadzenie ludu poczytane za bunt i wszystkiem rozpędzone zostanie, i t. d. Pochwycono dwóch ludzi powyższe wezwanie przylepiających, i dwóch innych którzy Magistratowe odrywali.

List z Glasgowa pod d. 4 Kwietnia wyraża co następuie: U nas panuie wielkie zamięszanie. Rachuią iż do 60,000 ludzi opuściło roboty i ulice są niemi zapełnione; wszystkie sklepy i domy publiczne są zamknięte i żadne nie odbywaią się czynności. W Paisley usiłował lud gwałtem dostać broni, dla użycia iey przeciw woysku, ale mu się nie udało. Następney nocy udała, się znacza kupą do okolicznych wsiow, napadła na różne domy, a mianowicie na dom P. Robertsona. Mieszkańcy strzelali do tey kupy, iednego człowieka z niey zabili i kilku ranili, poczem się oddaliła. Wczoray popołudniu przybyła tu milicyia konna z Dumbartonshire i Ayrshire, i w tych dniach oczekuiemy więcey woyska. Mocne patrole krzyżuią ulice; lud przestaie dotąd na okrzyczeniu gdy pokaże się razem kilkunastu żołnierzy. Wyznaczono 300 Fs. nagrody za odkrycie drukarza i rozszerzaczów rewolucyynego wezwania.

Z Edinburga piszą, iż z tego miasta ciągnie wiele woyska do Glasgowa, i że Rząd przedsiębierze wszystkie środki dla przytłumienia w samem zawiązku zamachu rewolucyynego.

W Hersford przeszłey niedzieli podłożono ogień pod tamteyszy gmach szkolny, lecz go szczęśliwie przygaszono. Dotąd nie mogą dociec powodu do złośliwego tego czynu, i wyznaczono 100 gwineów za odkrycie iego sprawcy.

Dzisieysza gazeta Goniec zawiera następuiący artykuł: Bóg naylepiey wie iaki Ministrowie na swoich barkach dźwigaią ciężar; nie sypiaią oni na usłanych z róż łożach. Aż nadto iest prawdą, że Ministrowie są nienawidzonemi, lecz nie dla tego że się tak lub owak nazywaią, ale dla tego że są Ministrami i władzą wykonawczą. Rząd iest nienawidzony, ponieważ iest Rządem; ustawy, ponieważ są ustawami; Religiia, ponieważ iest religiią; moralność, ponieważ iest moralnością. Nadaremną i kary godną byłoby rzeczą zaprzeczać, iż grozi nam straszna burza. Naywiększa baczność przy groźącym niebezpieczeństwie i naywiększe talenta przy skupionych trudnościach nie są dostatecznemi do iey odwrócenia. Lecz ieżeli Wigowie nie zechcą swey powinności względem konstytucyi dopełnić, tedy uczynią to Ministrowie, polegaiąc na rzetelney części narodu, która ich pewnie nieodstąpi. Chociażby w nowym parlamencie utracili nawet i 15 głosów, przecież Wigowie nic na tem nie zyskaią.

Potwierdza się, że Kapitan Peyster okrętu Rebeka na morzu spokoynem naprzód 14 a potem 17 nieznanych wysepek odkrył, którym różne nazwiska ponadawał. Wszystkie tak leżą nizko, iż gołem okiem nie można ich z daleka z morza widzieć, aż dopiero za zbliżeniem się do

nich.

W Londynie na czas sądzenia spiskowych pomnożono znacznie woysko. W Manszestrze musiano także woysko powiększyć i działa zatoczyć.

Przybył tu nadzwyczayny Rossyyski Poseł, Jenerał Lewaszef.

P. Tomasz Lawrence, teraźnieyszey prezes tuteyszey Królewskiey malarskiey akademii, iest ten sam, który odmalował Xięcia Rejenta i wielu Europeyskich Monarchów, i we Włoszech, a mianowicie w Rzymie wielkie dowody swey zręczności okazał; osobliwie głowa Canowy, którą odmalował i z sobą przywiózł iest arcydziełem. Przywiózł on także wiele pięknych obrazów z Włoszech, które będą w akademii umieszczone.

Z Sztokólmu d. 31 Marca.

Dziś w Wielki Piątek dany będzie wedle zwyczaiu w domu rycerskim na korzyść podrzutków wielki koncert, czyli Oratorium: *Zbawiciel na górze Oliwney*, przez Sekretarza tuteyszey Akademii muzyczney P. Frigell na muzykę przerobionego.

Czaruiące okolice Norwegii nakłoniły dwóch utalentowanych artystów do odrysowania naypowabnieyszych widoków między Chrystianiią i górami i wydania ich na widok publiczny pod tytułem: "Malownicza podróż do wysokich gór Norwegii,, z opisem Szwedzkim i Francuzkim.

Rząd nasz zaciągnął dla Norwegii u Bankierów Berlińskich braci Beneke 900,000 talarów na 5 od sta do spłacenia za 21 lat.

Zabronienie wprowadzenia zagranicznych bawełnianych tkanin i zachęcenie Króla wzbudziły w płci niewieściey chęć do przędzenia bawełny i innych robot.

Z Szwabii d. 5 Kwietnia.

Gazeta Sztuttgartska opisuie następuiący smutny wypadek: Furman z Freudenstadt wyiechał z domu zupełnie zdrowy, lecz w kilka dni na drodze między Aalen i Gmünd wściekł się. W Aalen zamknął się z trzema swoiemi końmi w stayni, nie dał im ieść, a przy odieździe zaprzągł tylko do wozu dwa i na trzecim iechał za wozem. W Möglingen pobił kobietę; pod Böbingen zsiadł z konia i szedł z pałką przed wozem. Na tey drodze aż do Hussenhofen napotkał naypierwey kobietę, którą pobił i do przekopy drogowey wrzucił, potem 13toletniego chłopca któremu głowę pałką strzaskał, daley 38letniego człowieka, któremu także głowę rozbił i mózg po drodze rozrzucił, i zadawszy mu ieszcze kilka razów, zostawił tam pałkę i wóz. Bez pałki iuż udał się drogą ku Hussenhofen i natrafił naprzód na dwóch Żydów, którzy po krótkiey z nim walce wyrwali mu się. Przy Hussenhofen napadł na chłopa, który póty się z nim szamotał, póki na iego krzyk nie przybyło kilku ludzi, którzy go związali i do Gmünd zaprowadzili. Został potem do pozabiianych zaprowadzony i na widok ich rzekł: "to nie ia, ale zły móy duch ich pozabiiał.,,

DODATEK DO Nro 34. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 26 KWIETNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

R E K T O R

UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO

Podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek uchwały Senatu Akademickiego z dnia 27 Marca r. b. Nr. 1 W. Sapalski Professor Matemateki Wykryślney dawać będzie w dni Niedzielne i Swięta od godziny 9 do 10 z rana, lekcye praktyczne Mechaniki i Budownictwa dla Młodzieży sposobiącey się do wszelkich kunsztów, i takowe rozpocznie w dniu 7 Maia r. b. w Kollegium Fizycznem. Chcący uczęszczać na też lekcyie winnni umieć czytać, pisać, i rachować.

Kraków d. 24 Kwietnia 1820 roku.

Litwiński.

Jankowski Sekr.

Od brzegów Menu d. 11 Kwietnia.

W Frankforkie rozpoczęły się znowu dnia 22 z. m. naradzenia względem spraw kościoła Katolickiego w Niemczech. Jle wiedzieć można na pierwszych naradzeniach zdana była sprawa o czynionych w Rzymie układach, z których okazuie się nadzieia, że wkrótce rzeczy doprowadzone zostaną do pożądanego celu.

Niedaleko Altony znaleziono na początku b. m. dwoie zwłok niedaleko od siebie leżących dobrze ubranych młodzieńców, którzy sobie życie odebrali i jeszcze pistolety w ręku trzymali. W pugilaresie iednego znaydował się patent na podporucznika w Pruskim korpusie strzelców r. 1815 i kartka zawieraiąca te słowa: "Jestem nieszczęśliwy Porucznik M.. z Berlina. Móy towarzysz B.. iest także z Berlina."

Dnia 24 i 25 Kwietnia 1820.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Pszenicy	14	—	13	—	12	—	11	—
— Zyta	9	—	8	15	8	—	7	15
— Jęczmienia	6	15	6	—	5	15	5	—
— Owsa	6	—	5	15	5	—	—	—
— Jagieł	22	—	20	—	19	—	18	—
— Grochu	8	—	7	—	6	—	5	—
— Rzepaku	20	—	19	—	18	—	17	—

W Gdańsku d. 14 Kwietnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	660	do	900.
Żyta	—	—	430	—	460.
Jęczmienia	—	—	320	—	370.
Owsa	—	—	260	—	320.
Grochu	—	—	560	—	600.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 24 Kwietnia.

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19	gr.	9
— detto Cesarski . . .	— .	19	—	6
Fryd. Pruskie	— .	33	—	15
Luidor	— .	37	—	—
zoto frankowy	— .	32	—	—
Szeiny Wiedeńskie za 100	— .	233	—	—
Złoty ryński Szeinami .	— .	1	—	24

Towarzystwo Muzyczne, Szlachetną Prześwietney Publiczności pomocą wspierane, ma honor obwieścić, że do pierwotney Instytucyi wszystko powraca.

1. Ze każdego miesiąca w Sali JP Knotza (bez interessownie dla Towarzystwa uczynionego) w ostatnią Niedzielę każdego miesiąca, Akademiia popisowa dawana będzie.
2. Ze płacący razem po złp. 12 otrzymaią ogólny na cały rok bilet wnieyścia.
3. Ze nie maiący rocznego biletu, od wniyścia na ieden raz zapłacą przy wniyściu złp. 2.
4. Ze szanowne Matki, iednę w młodocianym wieku Córkę lub Syna z sobą przyprowadzać mogą.
5. Za chcące, lub chcący, swóy talent w śpiewaniu lub granıu na iakim instrumencie produkować, wo'ne wniyicie mieć będą.
6. Ze Muzyka ta, zawsze o 12 godzinie zaczynać się będzie tak dla porządku izby członki składaiące muzykę niespozniały, iako i dla gości, żeby w ich domach, z przyczyny nieregularnego zaczynania popisu, zmianie niepodpadał.

X. S. H. Sierakowski.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek to iest: dnia 27 Kwietnia 1820 roku, Na Benefis *Ludwiki Jędrzeiewskiey* dana będzie po pierwszy raz, wielka nowa heroiczna TRAIEDYIA w 5 aktach, wierszem z Francuzkiego P. Delavigne, przełożona, pod tytułem: NIESZPORY SYCYLIYSKIE.

DONIESIENIA

Trybunał Iwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stosownie do art. 175 Kod. hand. Księgi III. Tytułu V. Wyrok Sądu Appellacyynego, przywracaiący do czci i możności prowadzenia handlu Kupca P. Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego do wiadomości publiczney podaie.

Działo się na posiedzeniu Trybunału dnia 24 Listopada Tysiąc Ośmset dziewiętnastego roku.

(podp.) *Bernard Dwernicki.* — *Kuliczkowski*, Pisarz.

Odpis Wyroku

Sąd Appellacyyny, Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu

Przytomni Nikorowicz, Prezes. — Piekarski, Vice Prezes.
Litwiński, Januszewicz, Gołuchowski, Kozłowski.) Sędziowie. *Syktowski*, *Prokurator.*

(podp.) *Nikorowicz.*
Matakiewicz.

Działo się w Krakowie w Domu Dykasteryalnym na Audyiencyi Sądu Appellacyynego Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, dnia czwartego Listopada Tysiąc Osmset dziewiętnastego roku.

W sprawie

Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego o Rehabilitacyią.

Zważywszy udowodnienie załączonemi do prośby Allegatami, iż Ur. Lipnicki, stosownie do zawartego i Wyrokiem Sądowym zatwierdzonego układu, wszystkich swych wierzycieli całkowicie zaspokoił. — Ze względnie podania iego o Rehabilitacyią w dniu 13 Maia r. z. do L. 444 do Sądu swego dopełnione zostały formalności artykułem 170 i 171 Tytułu V. Księgi III. Kod. hand. przepisane. — Zważywszy nakoniec, iż ani w myśl art 172 i 173 tegoż Kodexu, ani w iakikolwiek inny sposób, żadne w tey mierze niezaszło przeciwieństwo, ani niezachodzą tu przypadki art. 176 Tyt. V. Księgi III. Kod. hand. obięte z tych powodów:

Sąd Appellacyyny

Znayduiąc w powyższy sposób dopełnione przepisy prawa, po wysłuchaniu Prokuratora przy Sądzie swoim, i za wniesieniem onegoż przyiąwszy prośbę Ur. Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego, temuż ninieyszym Wyrokiem ostatecznym nadaie Rehabilitacyią, przywracaiąc tegoż Ur. Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego Obywatela Krakowskiego, do czci i możności prowadzenia Handlu.

Koszta ninieyszego Wyroku wyznaczaią się w ilości dwadzieście a złotych polskich.

Mocą ninieyszego Wyroku ostatecznego. — (pod.) *Nikorowicz. Matakiewicz.*

Zalecamy i rozkazuiemy wszystkim Komornikom, od ktorychby się tego domagano, aby niniejszy Wyrok wyexekwowali, Prokuratorom, aby tego dopilnowali, Komendantom i Urzędnikom siły zbrojney, aby dodali pomocy woyskowey, gdy o to do nich prawna zaydzie rekwizycyia. (pod.) *Nikorowicz. Matakiewicz.*

Za zgodność niniejszego Głownego wyciągu z Oryginalnym Wyrokiem co do słowa zaświadczam.

(pod.) *Matakiewicz.* (M.P.)

Za zgodność z wypisem głownym swiadczę.

Kuliczkowski, *Pisarz.*

Ze Starozakonny Hasteel Peretz z Warszawy, nie trudni się iuż moiemi interessami, ani żadnych więcey odemnie poleceń niema, ponieważ uszedł z Sandomierza, czynię niniejszem obwieszczeniem wiadomo.

G. W. Haertel, *z Elbląga.*

Ktoby sobie życzył kupić włok nowy na Ryby i Roziazd na Bekassy, niech się zapyta w ulicy S. Jana pod Nr. 485.

Nr. 4,137 / 531 Wydział Dóbr i Lasów Rządowych W Kielcach dnia 28 Marca 1820 roku.

Kommissyia Województwa Krakowskiego.

Chcąc ostatecznie ukończyć i obrachować się z Dzierżawcami Dóbr Narodowych do Obwodu Wolnego Miasta Krakowa odpadłych, raz dla śpiesznieyszego zrealizowania należytości Skarbowych, powtore dla podania sposobności wspólnego obrachowania się ze Skarbem z pretensyiów, iakie z mocy Kontraktów dzierżawnych, słusznie dzierżawcy likwidować mogą. Wzywa zatem tu poniżey wyrażonych Dzierżawców, aby od datty niniejszego w dniach naydaley 48 osobiście w Biórach Kommissyi Woiewódzkiey, a szczególniey w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych stawili się lub też likwidacyie pretensyi w dowody zaopatrzone na paragrafach Kontraktów dzierżawnych oparte, z czasu nim Dobra te do Obwodu Miasta Krakowa przyłączone zostały, nayśpieszniey podali, z zastrzeżeniem, że ieżeli w terminie tym niestawią się, i likwidacyi w dowody zaopatrzonych nienadeszlą, zmuszona zostanie Kommissyia Woiewodzka przedsięwziąść środki skuteczne, do opłacenia Skarbowi Królestwa Polskiego dłużnych zaległości.

Za Prezesa *Deskur*, *R. W*,

Opselinski, Sekretarz Wydziału.

W Y K A Z

Dzierżawców Dóbr i Realności Rządowych, do Obwodu Wolnego Miasta Krakowa odpadłych.

Nr.	Wyszczególnienie Realności	Nazwisko Dzierżawców.
1.	Promnik biały	Łabęcki.
2.	Górka Kapituina	ditto.
3.	Zielonki	Komar.
4.	Tonie	Chrzanowski.
5.	Łobzów	Chrząszczyński.
6.	Rakowice	Jakielski.
7.	Batowice	Komar.
8.	Wyciąże	Dorau.
9.	Węgrzce	Woyc. Kmita.
10.	Brzezie	Sadowski.
11.	Dziekanowice	Librowski.
12.	Czernichowek	Włościanie Czernichowka
13.	Lipowiec	Łącki.
14.	Jaworzno	Gostkowski.
15.	Dąbrowa	Kompania Wielicka.
16.	Podskalany	Semot.
17.	Bronowice	Włościanie Bronowic.
18.	Szpilkowe od Żydów Kazmierskich	Kachał Żydów Kazmierskich.
19.	Podatek Podskarbiński z Czernichowa	Fabian Ptak z Rogowa.
20.	Z Młyna z Bielan na Promniku białym	Łabęcki.
21.	Z Propinacyi w Czernichowie	Tymberger.
22.	ditto w Browarach	Tymberger.
23.	ditto na Zamku Królew.	Tymberger.
24.	Z Przewozu oraz lądowego w Krakowie	Gutkowski.
25.	z Młynów Krakowskich	Netz.
26.	z Browarów Królewskich	Barankiewicz.
27.	Grunt Laternia	Barankiewicz.

W Kielcach d. 28 Marca 1820 roku.

Gdy na dniu 19 Kwietnia r. z. niedoszła do skutku dla braku licytantów licytacyia stanowcza dwóch realności nieruchomych, to iest domu murowanego w mieście Zydowskim Każimierzu przy Krakowie pod L. popisową 56 sytuowanego, tudzież piętra drugiego Kamienicy także w mieście Zydowskim pod L. 82 stoiącey, a to w skutek Rezolucyi Trybunału I. Inst: Wol. M. K. i J. O., w dniu 16 Stycznia r. b. do L. 39 zapadłey uskutecznienie sprzedarzy przez publiczną licytacyią, na przedstawienie W. Kozłowskiego Kurratora Massy bezdziedziczney Mann Salamona Hochwald sądownie dodanego, w Krakowie na przedmieściu Wesoła pod L. 249 mieszkaiącego, nakazuiącey ogłoszona, i gdy Wyrokiem Trybunału I. Inst: z dnia 7 Marca r. b. Warunki takoweyże licytacyi na nowo korzystnie dla chęć kupna maiących zmienione zostały, przeto w skutek takowego Wyroku, i żądania w spomnionego Kurratora Massy, odbędzie się w Biórze Antoniego Matakiewicza O. P. D. Notaryusza Wol: M. K. i J. O. w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 225 powtorna licytacyia stanowcza wspomnionych domów w dniu 5 Czerwca r. b. 1820 o godzinie 10 ranney. Realności te należą do Massy zmarłego Star. Mann Salamona Hochwald, dla zrzeczenia się się takowey przez Sukcessorów. Rezulucyią Tryb: I. Inst: W. M. K. z dnia 11 Lutego r. z. 1818 do L. 295 za wakuiącą uznaney. Pierwsza z tych realności to iest Kamienica pod L. 56 sytuowana oszacowana iest urzędownie przez w sztuce biegłych przysięgłych w ilości Złp. 9399. Piętro zaś drugie Kamienicy pod L. 82 oszacowane zostało przez tychże w sztuce biegłych w ilości Złp. 6820 gr. 5 od których to cen pierwszy z cznie się wywołanie, i od których część dziesiątą iako Vadium przed rozpoczęciem, licytacyi chęć kupna maiący złożyć winni będą. O tytułach własności stanie hipotecznym opisie urzędowym tychże nieruchomości, dalszych warunków licytacyi każdego czasu wiadomość powziąść można u podpisanego Pisarza sprzedarz odbywaiącego. — W Krakowie dnia 21 Kwietnia 1820 r.

A. Matakiewicz, Notaryusz.

Dnia pierwszego Maia i następnych r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie licytacyia po ś. p. Grzegorzu Boreckim pod L. 41 przy ulicy Szerokiey różnych ruchomości, iako to: bielizny, Sukni, pościeli, mebli, szkła, cyny i kosztowności, tudzież po Wincentym Szurlanskim pościeli, sukni i stolarszczyzny, niemniey po Tekli Strangulskiey bielizny i pościeli.

J. Rogalski, Notaryusz.

Wincenty Jarocki mierniczy (Jeometra) examinowany w Uniwersytecie Krakowskim przysięgły w Senacie W. M. K. po złożeniu kwalifikacyi w kommissyi Examinacyiney, uznany za mierniczego, i w całym Królestwie Polskim do wszelkikh czynności z nauki miernictwa wypływaiących pod datą 19 Lutego r. b. upoważniony. Tenże mierniczy zamieszkały dotąd w Krakowie i o iego pobyciu dowiedzieć się można w Rynku pod Liczbą 494.

Pewny Jegomość z Szląska rodem, mówiąc dobrze Językiem Polskim, gospodarstwo zagraniczne doskonale znaiący, życzyłby sobie w znacznych dobrach wnišć w obowiązki, do zaprowadzenia rolniczego gospodarstwa podług położenia mieysca, i gatunku ziemi 4, 5, 6, 7, 9, io polowego, dobrze chodowanie bydła na stayni, i owiec, gorzelnią i Leśnictwo. Zyczący sobie, wchodzić z tymże w umowy, raczą Swoie Adressy zapieczentowane na ręce Redaktora Gazety Krakowskiey złożyć, zkąd dalszą da o sobie wiadomość, albo w mieysce w adresie wyrażone osobiście się stawi.

Fryderyk Berg, Traktyier Krakowski, donosi Prześwietney Publiczności, że Traktyernią swoią z ulicy Wiślney z pod Nr. 308 przeniózł w ulicę Grodzką pod Nmer 228 do Kamienicy W. Jaszke, na dół po lewey stronie od wchodu.

☞ Znayduie się świerża, czysta, tego roczna Koniczyna Staierska za naypomiernieyszą cenę do sprzedania w ulicy S. Jana pod Nr. 463.